

Kształtowanie się rynku sztuki w Krakowie w XIX wieku. Wybrane aspekty badawcze

Author: Ewa Skotniczna

PL ISSN 0023-5881, e-ISSN: 2719-6496

DOI: <https://doi.org/10.23858/KHKM72.2024.2.004>

<https://rcin.org.pl/dlibra/publication/278510>

Jak cytować:

Skotniczna, E. (2024). Kształtowanie się rynku sztuki w Krakowie w XIX wieku. Wybrane aspekty badawcze. *Kwartalnik Historii Kultury Materialnej*, 72(2), 209–227.
<https://doi.org/10.23858/KHKM72.2024.2.004>

*Ewa Skotniczna**

Kształtowanie się rynku sztuki w Krakowie w XIX wieku. Wybrane aspekty badawcze

Development of the art market in Krakow in the nineteenth century.
Selected research problems

Abstrakt: Celem artykułu jest opisanie procesu formowania się rynku sztuki i antyków w Krakowie w XIX w. Choć pod względem ekonomicznym miasto nie mogło konkurować z Warszawą, już od początku tego stulecia wyróżnić można rozmaite funkcjonujące tam formy sprzedaży dzieł sztuki. W artykule opisano wybrane zjawiska charakterystyczne dla rynku sztuki w XIX w.: handel antykwareczny, publiczne licytacje, loterie obrazowe, działalność księgarń i sklepów oferujących dzieła sztuki, a w końcu pierwsze działające w Krakowie salony sztuki. Badania oparto na analizie źródeł obejmujących: materiały archiwalne, zachowaną korespondencję, materiały prasowe oraz opracowania o charakterze pamiątkarskim i przewodnikowym.

Słowa kluczowe: rynek sztuki, XIX wiek, salon sztuki, handel, Kraków

Abstract: The aim of the article is to describe the formation of the art and antiques market in Kraków in the nineteenth century. Although the city could not compete with Warsaw in economic terms, various forms of the art trade have been present there since the beginning of the century. The paper details and describes selected phenomena typical for the nineteenth-century art market: antiquarian trade, public auctions, picture lotteries, activities of selected bookstores and shops offering works of art, and finally first professional art salons operating in Krakow. The study is based on the archival material, correspondence, press sources, diaries and memoirs, as well as guide books.

Key words: art market, nineteenth century, art salon, trade, Cracow

* dr Ewa Skotniczna, Instytut Historii Sztuki i Kultury, Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie
ewa.skotniczna@upjp2.edu.pl; <https://orcid.org/0000-0003-2798-2553>

I. Wstęp. II. Początki handlu sztuką i antykami w Krakowie w XIX w.
 III. Wystawy. IV. Pierwsze salony sztuki. V. Podsumowanie

I. Wstęp

Proces formowania się rynku sztuki i antyków w Krakowie w XIX w. to zagadnienie, które nie znalazło do tej pory odbicia w badaniach z zakresu historii sztuki. Fakt ten wynika zapewne z braku szerszej refleksji nad problematyką tworzenia się rynku sztuki w Polsce w kontekście historycznym¹. W literaturze przedmiotu zdecydowanie brakuje rozważań dotyczących jego genezy i rozwoju, mimo że jest to tak istotne zjawisko wchodzące w obręb omawianej dyscypliny. Pewne lakoniczne odniesienia do tematu znaleźć można w publikacjach z zakresu historii kolekcjonerstwa², problematyki falsyfikatów³, a także w opracowaniach o kształtowaniu się polskiego życia artystycznego⁴. Wyjątek stanowi tu jedynie ośrodek warszawski, któremu poświęconych zostało kilka prac, m.in. autorstwa Andrzeja Ryszkiewicza odnoszących się do problematyki początków handlu obrazami w Warszawie od końca XVIII do pierwszej połowy XX w.⁵ Dopelnieniem badań A. Ryszkiewicza jest szczegółowe omówienie warszawskiego rynku sztuki w latach 1800–1950 pióra Sławomira Bołdoka⁶. W latach sześćdziesiątych XX w. powstała znacząca z punktu widzenia studiów nad kształtowaniem się profesjonalnych form sprzedaży dzieł sztuki w Warszawie publikacja autorstwa Marii Płażewskiej poświęcona Salonowi Sztuki Aleksandra Krywulca⁷. Tematyką handlu dobrami luksusowymi w XVIII w. zajął się w ostatnim czasie Konrad Niemira⁸. Chociaż ukazują się artykuły podnoszące kwestię rynku sztuki w Polsce w ujęciu historycznym, to problematyka ta wymaga przeprowadzenia gruntownych badań, wychodzących poza środowisko warszawskie⁹.

Kraków, gdzie wokół działającej nieprzerwanie od 1818 r. Szkoły Sztuk Pięknych koncentrowało się grono znamienitych artystów, cieszył się, począwszy od drugiej połowy XIX stulecia, renomą prężnie rozwijającego się ośrodka kulturotwórczego. To właśnie w okresie autonomii uzyskanej przez Galicję w latach 1860–1873 malarze i rzeźbiarze stanowili coraz szybciej rozrastającą się grupę zawodową, rekrutującą się przede wszystkim z rodzin inteligentnych, ziemiańskich i mieszczańskich. Co więcej, w mieście tym mieszkali również liczni kolekcjonerzy¹⁰ oraz osoby zainteresowane zakupem dzieł sztuki, wywodzący się na ogół z ziemiaństwa oraz bogatych rodzin kupieckich¹¹. W porównaniu z Warszawą Kraków plasował się jednak na znacznie niższym poziomie ekonomicznym, co skutkowało mniejszą siłą nabywczą lokalnych odbiorców¹².

¹ W literaturze zagranicznej tematyka dziejów rynku sztuki cieszy się szerokim zainteresowaniem, np. Rise. 2011; Hook P. 2017; Art market. 2018; London. 2019; Old Masters. 2021.

² Np. Ryszkiewicz A. 1981; Miłośnictwo. 2014.

³ Problematyka. 2012.

⁴ Życie. 1967; Życie. 1974; Życie. 1992; Życie. 2012–2016. Wskazać można tu jeszcze szereg innych książek poświęconych wybranym ośrodkom; np. Czarnecki K. 1990; Strzałkowski J. 1991.

⁵ Ryszkiewicz A. 1953; Ryszkiewicz A. 1988.

⁶ Bołdok S. 2004.

⁷ Płażewska M. 1966.

⁸ Niemira K. [2017]; Niemira K. 2019; Niemira K. 2022a; Niemira K. 2022b.

⁹ Na temat rynku sztuki w Warszawie w końcu XVIII i w XIX w. zob. Konstantynów D. 2012; Skotniczna E. 2019.

¹⁰ Na temat kolekcjonerstwa krakowskiego zob. m.in. Mączyński J. 1854, s. 20–24, 29, 39, 114–116.

¹¹ Garlicki S. 2008, s. 250.

¹² Płażewska M. 1966, s. 300.

W literaturze poświęconej strukturze społecznej inteligencji krakowskiej drugiej połowy XIX w. przyjmuje się, że artyści zmagali się z olbrzymimi problemami finansowymi. Z tego powodu często zmuszeni byli do podejmowania się prac poniżej swoich kompetencji, m.in. ucząc rysunku w szkołach nie tylko w samym mieście, ale i na prowincji. Zapotrzebowanie na dzieła sztuki było niewielkie, a wynajem pracowni oraz zakup przyborów malarskich wymagały sporych nakładów finansowych¹³. Choć w Krakowie liczne salony działały jako miejsca prowadzenia debat intelektualnych, politycznych i artystycznych¹⁴, nie stanowił on ożywionego centrum handlu dziełami sztuki¹⁵. Warto jednak zaznaczyć, że to na ogół krytykowi na swe niskie gusty estetyczne mieszczanie, będący wówczas zdecydowanie dominującą warstwą społeczną, aktywnie uczestniczyli w życiu kulturalnym w rozmaitych jego przejawach, a co za tym idzie również w obszarze obiegu dzieł sztuki¹⁶.

Uwzględniając powyższe różnice, na podstawie zachowanych materiałów źródłowych można przyjąć, że Kraków, wzorując się na Warszawie, ale i na innych ważnych centrach europejskich, takich chociażby jak Wiedeń, stopniowo zyskiwał status istotnego ośrodka handlu obiektami artystycznymi. Choć pierwsze profesjonalne formy pośrednictwa w sprzedaży dzieł sztuki pojawiały się w Krakowie dopiero od lat osiemdziesiątych XIX w., to już w początkach tego stulecia wyróżnić można rozmaite sposoby zbywania i zakupu dóbr luksusowych¹⁷.

Podstawową metodą w badaniach nad historycznymi aspektami rynku sztuki jest analiza materiałów prasowych obejmujących zarówno artykuły podnoszące kwestię wydarzeń z życia artystycznego, jak i ogłoszenia dotyczące działalności pośredników w sprzedaży obiektów artystycznych. Szczególne znaczenie ma też zachowana korespondencja prowadzona przez kolekcjonerów, marszandów i samych artystów, pozwalająca prześledzić drogę jaką pokonywało dzieło sztuki z pracowni twórcy do odbiorcy. Ponadto niebagatelną wartość poznawczą mają opisy krakowskich kolekcji prywatnych z epoki, a pewnych informacji na temat działających w mieście antykwariatów i sytuacji artystów na ówczesnym rynku sztuki dostarczają wszelkiego rodzaju opracowania o charakterze pamiętnikarskim oraz przewodnikowym.

II. Początki handlu sztuką i antykami w Krakowie w XIX w.

Podjęwając próbę odtworzenia genezy rynku sztuki w Krakowie w XIX w., należy zacząć od zarysowania ogólnej sytuacji handlu w omawianym czasie. Włączenie Wielkiego Księstwa Krakowskiego do Austrii w roku 1846 skutkowało kryzysem ekonomicznym, który trwał niemal przez półwiecze, powodując, że miasto z silnego ośrodka handlu tranzytowego stało się peryferyjnym. Ważnym przedsięwzięciem mającym na celu podniesienie gospodarki z upadku, było powołanie do życia w 1850 r. Izby Handlowej i Przemysłowej, służącej obronie interesu przedstawicieli tych gałęzi ekonomii. Począwszy od drugiej połowy XIX w. następował rozwój handlu, a pozytywnym zjawiskiem było wykształcenie się nowych rodów kupieckich. W okresie tym dominował obrót detaliczny z przewagą niewielkich sklepów o charakterze rodzinnym¹⁸. Jak wskazują statystyki z 1887 r., w porównaniu z Warszawą w Krakowie było stosunkowo więcej osób zajmujących się handlem¹⁹. W strukturze zbytu sprzedaż obiektów o walorach artystycznych zajmowała ostatnie miejsce po produktach spożywczych, sukiennych, galanterijnych, metalach nieszlachetnych, wyrobach skórzanym, artykułach papierniczym i książkach²⁰.

¹³ Homola I. 1984, s. 330–332.

¹⁴ Szerzej na temat działalności salonów w Krakowie w XIX w. zob. Gabryś A. 2007.

¹⁵ Dormus K. 1998, s. 220.

¹⁶ Pochłódka A. 2008, s. 195.

¹⁷ Na temat profesjonalizacji rynku sztuki na ziemiach polskich w XIX w. zob. Skotniczna E. 2019.

¹⁸ Hanza. 1996, s. 23–24. Szerzej na temat historii handlu w Krakowie zob. Kutrzeba S., Ptaśnik J. 1912.

¹⁹ Statystyka. 1887, s. 112.

²⁰ Statystyka. 1907, s. 98.

Początkowo przedmioty o walorach artystycznych i zabytkowych, zarówno zaliczane do sztuki wysokiej, jak i użytkowej, można było nabyć w księgarniach, antykwariatach, sklepach z przyborami malarskimi, a także na popularnych wówczas licytacjach²¹. Te ostatnie, urządzone już od czasów stanisławowskich, przybierały formę tradycyjną — rozprzedaży dobytku osoby zmarłej — jak i „nowoczesną” — sprofilowanej aukcji, na której oferowano określony rodzaj towarów²². W Warszawie zwyczaj ich organizacji wprowadził na stałe księgarz niemieckiego pochodzenia Michał Gröll. Wydarzenia te były przede wszystkim domeną rynku książki, o czym świadczą liczne licytacje przeprowadzane na Marywilu. Ponadto w ratuszu Starego Miasta urządzano specjalistyczne aukcje mebli²³. W Krakowie w pierwszej połowie XIX w. popularne były publiczne licytacje sądowe, mające na celu wyprzedaż majątku osób prywatnych. W ramach takich sprzedaży, odbywających się w Sukiennicach, oferowano na ogół przedmioty codziennego użytku, w tym odzież i meble (m.in. komody, łóżka, stoły, lustra), ale także dzieła sztuki, na ogół obrazy, najczęściej popularne wówczas „landszafy”²⁴.

W początkach kształtowania się rynku sztuki w XIX w. kluczowe znaczenie miał handel antykwaryczny, którego głównym przedmiotem były stare książki, druki, ryciny, meble oraz przedmioty codziennego użytku. Obrotem nimi zajmowali się przede wszystkim kupcy żydowskiego pochodzenia. W topografii Krakowa szczególną rolę w tym zakresie odegrała ul. Szpitalna, gdzie swoją działalność przez cały XIX w. prowadzili liczni sprzedawcy żydowskiego pochodzenia²⁵. Według wspomnień Ambrożego Grabowskiego²⁶ kupcy żydowscy specjalizujący się zwłaszcza w sprzedaży starych książek początkowo lokowali swoje stoiska na Rynku Głównym, w pobliżu kościoła św. Wojciecha. Dopiero po 1836 r. przenieśli działalność na pl. św. Krzyża, na północnym krańcu ul. Szpitalnej. Najważniejszymi osobami w handlu książką zabytkową byli Szmul²⁷ i Lejb, a następnie ich synowie, którzy rozwinęli działalność ojców²⁸. Około roku 1845, a więc pod koniec istnienia Rzeczypospolitej Krakowskiej, w związku z niepewną sytuacją polityczną wzrosła liczba licytacji zabytkowych książek, zarówno pojedynczych egzemplarzy, jak i całych zbiorów. Aukcjom towarzyszyły specjalnie w tym celu drukowane katalogi²⁹. Wspomniana ul. Szpitalna służyła również ze sprzedaży dzieł sztuki plastycznych i rzemiosła artystycznego. We wzmiance prasowej z lat osiemdziesiątych XIX w. odnotowano: „Na tej ulicy rozłożyli się «kunsthändlerzy», posiadający liczne arcydzieła pendzla i oleodruku. Oddział zastawniczy Kasy Oszczędności, położony przy tej ulicy, posiada najpiękniejsze zbiory numizmatów, starych sreber, wyrobów ze złota, litych pasów, drogocennych kamieni i wspaniały zbiór zegarków [...]”³⁰.

W okresie Rzeczypospolitej Krakowskiej do czołówki firm specjalizujących się w publikowaniu i sprzedaży książek należały księgarnie Józefa Czecha³¹, A. Grabowskiego czy

²¹ Znanym przykładem takiej inicjatywy był działający w latach sześćdziesiątych XIX w. w Warszawie sklep z przyborami piśmienniczymi i malarskimi prowadzony przez litografa i wydawcę Henryka Hirszla. Jego właściciel oprócz swojej zasadniczej oferty eksponował i sprzedawał obrazy młodych artystów skupionych wokół Marcina Olszyńskiego; Ryszkiewicz A. 1981.

²² Bołdok S. 2004, s. 30.

²³ Niemira K. [2017].

²⁴ Ogłoszenia dotyczące licytacji; np. Doniesienia. 1849a; Doniesienia. 1849b.

²⁵ Wykaz antykwariatów przy ul. Szpitalnej; Napierkowski A. [1883].

²⁶ Ambroży Grabowski (1782–1868), księgarz i historyk krakowski, autor licznych opracowań poświęconych dziejom oraz zabytkom Krakowa i okolic; Estreicher K. 1959–1960, s. 481.

²⁷ Właśc. Salomon Himmelblau; Freudenheim M. 1981, s. 85.

²⁸ Grabowski A. 1909, s. 327–328.

²⁹ Pilak A. 1975, s. 112.

³⁰ Ananas. 1889, s. 26.

³¹ Józef Czech (1806–1876), księgarz krakowski, od 1826 r. właściciel jednej z najważniejszych firm nakładowych na ziemiach polskich, w której publikowali swoje pisma wybitni krakowscy literaci i uczeni, jak Jerzy Samuel Bandtkie, A. Grabowski, Józef Muczkowski; Estreicherówna M. 1938.

Daniela Edwarda Friedleina³². Oprócz zasadniczego asortymentu wydawniczego oferowały również szereg innych towarów, wśród których znajdowały się dzieła sztuki, przede wszystkim grafiki. Jednocześnie miejsca te stały się istotną przestrzenią spotkań krakowskiej inteligencji, pełniąc funkcję kulturotwórczą. W ofercie księgarni Friedleina były książki współczesne, jak i dzieła antykwaryczne, a także ryciny, nuty, monety, medale oraz dzieła sztuki³³. Podobny charakter miała księgarska działalność A. Grabowskiego. Oferta jego firmy opierała się przede wszystkim na książce zabytkowej, a także dziełach graficznych, których sam był kolekcjonerem³⁴. Warto zwrócić uwagę, że większość księgarzy była jednocześnie posiadaczami kolekcji zabytkowych rękopisów, książek i rycin. Wśród innych działających wówczas księgarń, które zajmowały się sprzedażą grafiki, wymienić można inicjatywy: Dominika Biasiona, Kajetana Dornottiego, Józefa Dębskiego, Agnieszki Wyszowskiej i Antoniego Sokulskiego³⁵.

W 1870 r. przy ul. Floriańskiej 7 otwarto księgarnię Stanisława Andrzeja Krzyżanowskiego (1832–1922), która w latach osiemdziesiątych XIX w. stała się jedną z najznacześniejszych w Galicji. W 1876 r. przeniesiono ją do obszernego lokalu w starym domu Arcybractwa Miłosierdzia i Banku Pobożnego, przy Rynku Głównym 36 (linia A–B)³⁶. Oferta firmy Krzyżanowskiego bazowała przede wszystkim na wydawnictwach muzycznych, zyskując renomę we wszystkich trzech zaborach. Sam lokal stał się zaś ważną przestrzenią dla życia kulturalnego Krakowa jako miejsce organizacji rozmaitych koncertów oraz spotkań przedstawicieli nauki i sztuki³⁷. Księgarnia przy Rynku Głównym zajmowała trzy pomieszczenia, w jednym z nich znajdował się dział muzyczny, natomiast w kolejnym (drugim patrząc od frontu) prezentowane były wydawnictwa antykwaryczne oraz sztuchy i ryciny³⁸.

Ciekawą i popularną formą sprzedaży dzieł sztuki w XIX w. były „loterie obrazowe”. W pierwszej połowie stulecia miały charakter publicznej gry, w ramach której posiadacze losów wygrywali fanty, w tym przypadku obrazy, na ogół płótna obcych szkół, zarówno kopie, jak i cenne okazy o wartości muzealnej. Loterie zyskały sporą popularność na terenie Królestwa Polskiego oraz Galicji³⁹. Urządzano je publicznie lub w prywatnych domach, często w celach dobroczynnych. W Krakowie tego rodzaju wydarzenia organizowano na ogół wieczorami, m.in. w Sali Redutowej w Teatrze Starym lub w prywatnych mieszkaniach, gromadząc przede wszystkim zamożniejszą publiczność⁴⁰. Wśród fantów znajdowały się rozmaite przedmioty ze srebra (samowary, puchary, kufle), czary kryształowe, a także dzieła sztuki, na ogół malarstwa. Obiekty artystyczne ze względu na ich wartość przekazywano na ogół na licytację, jak to miało miejsce w 1849 r. w przypadku obrazu olejnego i trzech akwareli ofiarowanych przez Piotra Michałowskiego (1800–1855). Do innych artystów przeznaczających swoje prace na fanty należeli Leon Kapliński (1826–1873) czy Mikołaj Strzegocki (1826–1891)⁴¹. Jak wynika z analizowanych źródeł, najlepsze i najpewniejsze były losy loterii organizowanych przez Koło

³² Daniel Edward Friedlein (1802–1855), krakowski księgarz i wydawca; Bar A. 1948–1958.

³³ Kontynuatorem działalności D.E. Friedleina był od 1855 r. jego syn Józef, znany w Krakowie kolekcjoner grafiki polskiej, późniejszy prezydent tego miasta; Hapanowicz P. 2020.

³⁴ Pilak A. 1975, s. 78.

³⁵ Pilak A. 1975, s. 89–90.

³⁶ Kamienica ta została zapisana Krzyżanowskiemu przez małżonków Helclów, dawnych właścicieli Banku Helclów; Ruta A. 2003, s. 11.

³⁷ Ruta A. 2003, s. 11–12.

³⁸ Ruta A. 2003, s. 24. Na temat księgarni Krzyżanowskich zob. Krzyżanowski M. 1964.

³⁹ Ryszkiewicz A. 1953, s. 58.

⁴⁰ Jak podaje Maria Estreicherówna, cena za los wynosiła około 3 zł. Na cenniejsze fanty, dla których losy były droższe, przeznaczano osobny stolik; Estreicherówna M. 1936, s. 117–118.

⁴¹ Estreicherówna M. 1936, s. 117–118.

Artystyczno-Literackie, w których można było wygrać obrazy olejne i akwarele⁴². Z czasem ta forma sprzedaży towarów luksusowych straciła jednak na popularności⁴³.

III. Wystawy

Analizując rozwijające się w XIX w. nowoczesne formy pośrednictwa w sprzedaży dzieł sztuki, uwzględnić należy inicjatywy wystawiennicze. Stanowią one ważny element formowania się rynku sztuki, który w konsekwencji doprowadził do utworzenia profesjonalnych, prywatnych salonów sztuki. W Krakowie pierwsze wystawy artystyczne zaczęto organizować po 1820 r. Były to tzw. „popisy publiczne” uczniów Szkoły Sztuk Pięknych, urządzone regularnie pod koniec roku akademickiego. Wydarzenia te były jedynymi wystawami zbiorowymi dostępnymi dla krakowskiej publiczności. Pozwalały one zaistnieć młodym adeptom rozpoczynającym dopiero karierę zawodową. Inicjowano też ekspozycje indywidualne artystów związanych z uczelnią, które pokazywano w wynajętych pomieszczeniach Szkoły, a także w pracowniach malarzy, prywatnych salonach, hotelach, a nawet sklepach. Przedsięwzięcia te miały również charakter komercyjny. Przykładem mogą być tu wystawy Franciszka Lampiego, który w wynajętej sali prezentował portrety własnego autorstwa, zachęcając odwiedzających klientów do przyszłych zamówień. Krakowscy malarze umieszczali informacje o swoich pracach oraz zapowiedzi loterii w lokalnej prasie⁴⁴. Przykładem może być tu opublikowana w 1827 r. na łamach „Kuriera Krakowskiego” wiadomość o wystawieniu na loterii dwóch obrazów młodego Jana Nepomucena Głowackiego (1802–1847), pochlebnie ocenionych na wystawie zbiorowej Szkoły Sztuk Pięknych: „[...] dwa obrazy [...] na wystawieniach robót tutejszej szkoły malarskiej, przy Uniwersytecie Jagiellońskim za najcelniejsze uznane, są: Widok zamku *Pieskowa Skala* z okolicami, i *Bitwy pod Somosierra*”⁴⁵.

Kluczową rolę w kontekście działalności wystawienniczej o charakterze instytucjonalnym w dziewiętnastowiecznym Krakowie pełniło Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych. Założone w 1854 r. przez Walerego Wielogłowskiego (1805–1865) na wzór niemieckich i austriackich towarzystw sztuki (tzw. Kunstvereinów) stanowiło pierwszą tego typu placówkę na ziemiach polskich⁴⁶. Było instytucją prezentującą dzieła wszystkich niemalże artystów polskich drugiej połowy XIX i początku XX w., promując tym samym ich twórczość w szerszym odbiorze społecznym. W jego statucie jako cel działalności postawiono: „budzenie i szerzenie zamiłowania do sztuk pięknych w kraju, oraz moralne i materialne wspieranie artystów polskich”⁴⁷. Do podstawowych zadań Towarzystwa, obok działalności wystawienniczej i kolekcjonerskiej, należało zatem pośrednictwo w zbyciu prezentowanych dzieł sztuki oraz ułatwianie artystom eksponowania i sprzedaży ich prac na innych wystawach krajowych i zagranicznych. Każde dzieło zaakceptowane przez Komisję Rozpoznawczą mogło być pokazywane na wystawie stałej od ośmiu dni do sześciu tygodni. Zasadniczym źródłem wsparcia materialnego dla artystów, oprócz pożyczek udzielanych przez TPSP, była oczywiście możliwość nabycia przez prywatnych kolekcjonerów wystawionych dzieł sztuki, za co Zarząd pobierał od sprzedającego prowizję w wysokości pięciu procent od ceny zakupu⁴⁸. Jak wynika z korespondencji kierowanej przez twórców do Towarzystwa, ceny, za które decydowali się sprzedać swoje prace, były zróżnicowane, ale w wielu przypadkach wręcz

⁴² Ananas. 1887, s. 32.

⁴³ Estreicherówna M. 1936, s. 119.

⁴⁴ Skąpska-Święcicka I. 1970, s. 29.

⁴⁵ Nowości. 1827, s. 71.

⁴⁶ Pierwsze wystawy odbywały się w kamienicy Laryszów, później w Pałacu Biskupim i w Sukiennicach, a wreszcie w gmachu nowo wzniesionym przy Placu Szczepańskim w latach 1898–1901. Szerzej na temat historii TPSP zob. Świekowski E. 1905.

⁴⁷ Statut. 1896, s. 3.

⁴⁸ Statut. 1896, s. 13.

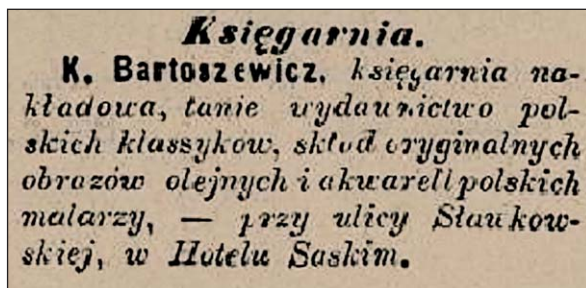
zanizane. Wahały się od kilku do kilkuset złotych reńskich. Oczywiście artyści o wypracowanej już pozycji, np. Alfred Wierusz-Kowalski, nie mieli problemów ze zbytem swoich prac⁴⁹.

Instytucjonalna działalność Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych w sposób oczywisty wpłynęła na rozwój krakowskiego rynku sztuki w drugiej połowie XIX w.⁵⁰. Mając jednak na względzie proces profesjonalizacji w zakresie sprzedaży obiektów artystycznych, należy wziąć pod uwagę przede wszystkim funkcjonowanie prywatnych podmiotów zajmujących się pośrednictwem w ich sprzedaży. Do placówek wyspecjalizowanych w handlu dobrami luksusowymi należały charakterystyczne dla XIX w. salony sztuki.

IV. Pierwsze salony sztuki

Pierwsze salony sztuki pojawiły się w Krakowie w latach osiemdziesiątych XIX w.⁵¹ Właściwie nie były to jeszcze w pełni profesjonalne placówki nastawione na czerpanie zysków tylko i wyłącznie ze sprzedaży obiektów artystycznych, jako że początkowo powstawały przy księgarniach i sklepach z przyborami malarskimi. W ich ofercie dominowały dzieła sztuki współczesnej polskich artystów, rzadziej wystawiano prace sprowadzane z zagranicy czy obiekty sztuki dawnej. Do pierwszych tego rodzaju inicjatyw należał salon sztuki otwarty przy księgarni Kazimierza Bartoszewicza w Hotelu Saskim. K. Bartoszewicz (1852–1930), publicysta, krytyk literacki i redaktor kilku krakowskich czasopism do roku 1882 dzierżawił księgarnię Franciszka Ksawerego Pobudkiewicza⁵². W 1884 r. przeniósł działalność z Hotelu Drezdeńskiego przy Rynku Głównym do

obszerniejszego lokalu w Hotelu Saskim przy ul. Sławkowskiej 3. Tam obok wydawnictwa otworzył niewielki salon sztuki, wystawiając rysunki i szkice znanych artystów współczesnych, wśród których wymienić można: Juliusza Kossaka, Wojciecha Gersona, Juliana Fałata, Aleksandra Kotsisa, Aleksandra Mroczkowskiego⁵³. Na podstawie ogłoszeń zamieszczanych na łamach satyrycznego czasopisma „Djabeł”, którego K. Bartoszewicz był przez jakiś czas redaktorem, wiadomo, że handel dziełami sztuki rozwijał on



Ryc. 1. Księgarnia Kazimierza Bartoszewicza w Hotelu Saskim, oferująca m.in. oryginalne obrazy olejne i akwarele polskich malarzy; ogłoszenie na łamach czasopisma „Djabeł”.
Źródło: Przewodnik. 1885

niejako przy okazji działalności wydawniczej i księgarskiej. Z treści reklamy prasowej wynika, że był to: „skład oryginalnych obrazów olejnych i akwarell polskich malarzy”⁵⁴ (ryc. 1). W latach

⁴⁹ Homola I. 1984, s. 333–334.

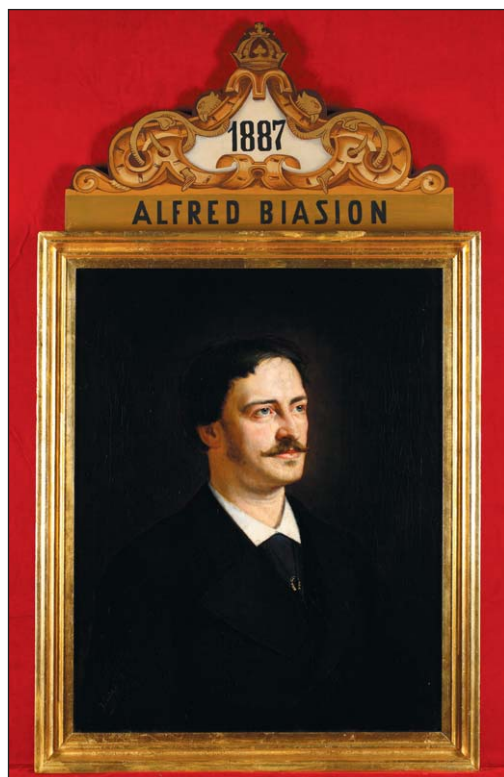
⁵⁰ Do instytucji o charakterze wystawienniczym, które miały wpływ na rozwój rynku sztuki, zaliczać należy również krakowskie muzea, które dokonywały zakupów dzieł sztuki do swoich kolekcji (m.in. Muzeum Narodowe w Krakowie czy Muzeum XX. Czartoryskich).

⁵¹ Salon sztuki to nazwa stosowana na ogół do 1939 r. na określenie placówki handlującej dziełami sztuki wysokiej, czyli malarstwa, rzeźby, grafiki i rysunku. Najczęściej sklepy te lokowano na piętrze, a nie na łatwo dostępnym parterze. Usytuowanie to wiązać się mogło z samym terminem „salon” odnoszącym się do reprezentacyjnego i wytwornego pomieszczenia w domu mieszczańskim lub arystokratycznym. Nadając taką nazwę, chciano podnieść rangę przedsięwzięcia, odróżniając je od antykwariatu; Bódko B. 2004, s. 15–16.

⁵² Zielińska-Klimkiewicz Z. 1998, s. 75.

⁵³ Jak zaznacza Janina Jaworska, niektóre z obrazów po zamknięciu księgarni pozostały w zbiorach Bartoszewicza, a następnie łącznie z całym zbiorem w 1928 r. przekazane zostały miastu Łodzi (Muzeum Sztuki w Łodzi); Jaworska J. 1958, s. 189.

⁵⁴ Przewodnik. 1885.



Ryc. 2. Wacław Koniuszko,
Portret Alfreda Biasiona
(Muzeum Krakowa,
nr inw. MHK-44/BrK),
fot. Muzeum Krakowa

dziewięćdziesiątych XIX w. księgarnia K. Bartoszewicza oferowała swój asortyment na Rynku Głównym, pod adresem Sukiennice 27. Obok książek i nut przyjmowano w komis oryginalne obrazy olejne znanych artystów, a także pośredniczono w ich sprzedaży⁵⁵.

Pionierską próbą stworzenia profesjonalnego, bądź chociażby pretendującego do tego miana, salonu sztuki w Krakowie była inicjatywa Alfreda Biasiona (1885 r.)⁵⁶ (ryc. 2). Informacja o tym niecodziennym przedsięwzięciu pojawiła się nawet w prasie warszawskiej. Korespondent „Tygodnika Ilustrowanego” donosił: „Do nowości, które zajmują uwagę powszechną, należy także otwarcie salonów wystawy prywatnej, przez p. Alfreda Biazone. Jak na początek, salony przedstawiają się bardzo bogato. Nie ma w nich wprawdzie większych płócien [...], nie ma obrazów wielkich koryfeuszów naszej sztuki (z wyjątkiem rysunków Matejki); ale jest wiele [...] wdzięcznych obrazków [Witolda] Pruszkowskiego, [Piotra] Stachiewicza, [Seweryna] Bieszczada, [Antoniego] Piotrowskiego i innych [...]. Perełką wystawy p. B. jest główka Stachiewicza, namalowana z niesłychanym wdziękiem, a pełna poetycznego uroku. Toteż nic dziwnego, że od razu znalazła nabywcę”⁵⁷. A. Biasion (1852–1909)⁵⁸ był krakowskim przedsiębiorcą pochodzącym ze znanej w mieście rodziny kupieckiej o włoskich korzeniach. Handlowa działalność jej przedstawicieli w Krakowie sięga początku XIX w. 9 marca 1801 r. do Krakowskiej Kongregacji Kupieckiej przyjęty został Jan Baptysta Biasion zajmujący się

⁵⁵ Bartoszewicz K. 1890.

⁵⁶ Dormus K. 1998, s. 220.

⁵⁷ Korespondencja. 1885, s. 134.

⁵⁸ Nazwisko to występuje w różnych wariantach: Biazion, Biasion, Biazon, Biason, Bijazon, Biazoné.

sprzedają galanterii⁵⁹, zaś 11 marca 1817 r. w poczet jej członków zaliczono Dominika Biasiona z Cinte Tessino niedaleko Trydentu, który, jak już wcześniej wspomniano, zajmował się sprzedażą rycin⁶⁰. Ważną postacią wśród krakowskiego kupiectwa był zwłaszcza syn Jana Baptysty, August (1810–1881)⁶¹, właściciel wysoko cenionego w Krakowie zakładu optycznego⁶², a zarazem ojciec Alfreda. W „Józefa Czecha Kalendarzu Krakowskim” na rok 1868 można przeczytać, że w kamienicy przy Rynku Głównym 9 znajdował się skład okularów oraz innych przyrządów optycznych Augusta Biasiona, oferujący również papiery listowne, bilety wizytowe oraz przybory malarskie i rysunkowe⁶³. Stąd wiadomo, że już August handlował utensyliami dla malarzy, w które zaopatrywali się u niego znani krakowscy artyści, m.in. Saturnin Świerzyński (w latach 1864–1876)⁶⁴. Jak wynika zaś z „Dziennika sprzedaży” firmy Alfreda Biasiona, w przejętym przezeń po ojcu sklepie dokonywał zakupów sam Jan Matejko⁶⁵. Analizując rozmaite źródła archiwalne i prasowe, stwierdzić można, iż August prowadził wszechstronną działalność. O jego związkach z życiem artystycznym ówczesnego Krakowa świadczy członkostwo w Towarzystwie Przyjaciół Sztuk Pięknych. Jego nazwisko („Biasion August, kupiec, w Krakowie”) znajdowało się na liście członków od 1855 r., a więc od początku działalności Towarzystwa, aż do śmierci Augusta w 1881 r.⁶⁶ Anna Bednarek w artykule na temat fotografii obrazów S. Świerzyńskiego wykazała, że August już w latach pięćdziesiątych XIX w. zajmował się amatorsko tą nowoczesną techniką reprodukcijną⁶⁷. W spisie dzieł sztuki przysłanych na wystawę w TPSP w roku 1856/1857 wymieniona została praca Augusta Biasiona *Portret mężczyzny*, wykonana na płótnie w technice panotypii za pomocą aparatu Daguerre’a. W roku następnym w *Sprawozdaniu* uwzględniono dwa kolejne portrety jego autorstwa, wykonane w tej technice⁶⁸. Informacje te świadczą o bezpośrednich związkach Biasiona ze środowiskiem krakowskich artystów. Co więcej, jego firma odgrywała w tym czasie rolę w edukacji młodych krakowskich malarzy, jak bowiem odnotował we wspomnieniach o Matejku malarz Izydor Jabłoński Pawłowicz (1835–1905), w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych XIX w. ze względu na brak w Krakowie dostępnej powszechnie galerii obrazów młodzi artyści zmuszeni byli studiować reprodukcje wystawiane w gablotach Augusta Biasiona⁶⁹.

⁵⁹ Jak wynika z analizy ogłoszeń prasowych, magazyn galanterijny oraz skład papieru listowego założony został w 1801 r. przez J.B. Biasiona, natomiast z czasem przejęty został przez syna Augusta, który rozszerzył ofertę o przyrządy optyczne; m.in. Przewodnik. 1873. Nie ustalono, jaki związek pokrewieństwa łączył J.B. Biasiona ze znanym lwowskim drukarzem i rytownikiem Giovannim Battistą Biasionem.

⁶⁰ Wawel Louis J. 1977, s. 253.

⁶¹ August Biasion urodził się w Cinte Tessino, był synem działającego w Krakowie kupca Jana Baptysty Biasiona. Ożenił się z Polką Pauliną Rzymkowską, z którą miał troje dzieci: Julię, Alfreda i Marię. Zmarł w Krakowie. Na temat rodziny Biasionów; Grodziska K. 2001, s. 12.

⁶² Założone przez niego przedsiębiorstwo rozpoczęło działalność w 1848 r.; Kawalla-Lulewicz I. 2019, s. 40.

⁶³ Kalendarz. 1868, s. 68. Reklamy handlowe z opisem oferty sklepu Augusta Biasiona zamieszczane były licznie na łamach krakowskiej prasy; m.in. Handel. 1858.

⁶⁴ Bednarek A. 2016, s. 83.

⁶⁵ W oddziale Muzeum Narodowego w Krakowie Dom Jana Matejki przechowywany jest wypis z *Dziennika sprzedaży* firmy Alfreda Biasiona za lata 1880–1883 (sygn. MNK IX-Mp-49), w którym wymieniono zakupione przez Matejkę przybory malarskie wraz z ich cenami; Treter M. 1939, s. 477, 486; Poprzeczka M. 2000, s. 176.

⁶⁶ Sprawozdanie. 1856, s. 22.

⁶⁷ Bednarek A. 2016, s. 83–84; Bednarek A. 2019, s. 154.

⁶⁸ Sprawozdanie. 1857, s. 11; Sprawozdanie. 1858, s. 5. Na 1859 r. datowana jest fotografia obrazu S. Świerzyńskiego *Sala druga zwana rycerską wystawy starożytności w Krakowie*, podpisana „fotografował Biażoni”; Bednarek A. 2016, s. 83.

⁶⁹ Jabłoński Pawłowicz I. 1912, s. 12.

Jego syn Alfred początkowo prowadził z Janem Miką delikatesy „Pod Aniołkiem” w pałacu „Pod Krzysztofory” przy Rynku Głównym, oferując towary kolonialne i wina. Po śmierci ojca w 1881 r. przejął firmę optyczną⁷⁰. W celu podniesienia swoich kwalifikacji zawodowych odbył stosowną praktykę w klinice okulistycznej na Uniwersytecie Jagiellońskim, a kierowany przez niego zakład optyczny zyskał miano najbardziej renomowanego w Galicji⁷¹. Przez kilkanaście lat (1887–1893) Alfred prowadził rodzinny interes razem ze swoją siostrą Julią, żoną krakowskiego malarza A. Mroczkowskiego (1850–1927)⁷². Z początku działali w lokalu przy Rynku Głównym 14, by następnie przenieść siedzibę na ul. Floriańską 15, a potem 34. W pierwszych latach XX w. Biasion zmienił lokalizację swojej firmy, zajmując obszerny lokal przy Placu Szczepańskim 1. O jego sukcesach w handlu świadczyły medale, wyróżnienia i dyplom c.k. Ministra Handlu⁷³.

Opisane powyżej koligacje rodzinne niewątpliwie wpłynęły na osadzenie Alfreda w ówczesnym życiu artystycznym Galicji. Nazwisko Mroczkowskiego pojawia się w wielu zachowanych materiałach archiwalnych związanych z Biasionem. Poza tym Alfred, podobnie jak jego ojciec, widnieje w wykazie członków Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych (od 1881/1882 r.)⁷⁴. Więcej światła na jego postać rzucają niepublikowane rękopisy przechowywane w Bibliotece Jagiellońskiej. Jak wynika z not biograficznych krakowian autorstwa Klemensa Bąkowskiego, Biasion był niezwykle barwną postacią krakowskiego życia towarzyskiego⁷⁵. Chętnie podejmując nowe przedsięwzięcia handlowe, zasłynął jednocześnie z hulaszczego trybu życia, co rzutowało na powodzenie jego inicjatyw. Według K. Bąkowskiego w założonym przez siebie Salonie Sztuk Pięknych miał dużo dobrych obrazów, zarówno własnych, jak i oddanych w komis. Zdarzało się, że pod wpływem alkoholu rozdawał towarzyszom zabaw dzieła Matejki, Mroczkowskiego czy Kossaka⁷⁶.

Na podstawie analizy materiałów źródłowych stwierdzić można, iż Alfred Biasion zajmował się pośrednictwem w sprzedaży dzieł sztuki, zanim utworzył swój salon przy ul. Grodzkiej. Z korespondencji prowadzonej z malarzem Walerianem Krycińskim (1852–1929)⁷⁷, w latach 1880–1898 profesorem rysunku i malarstwa dekoracyjnego w gimnazjum w Kołomyi, wynika, że Biasion zamawiał u niego wykonanie konkretnych dzieł, by następnie sprzedać je zaintere-

⁷⁰ Bąk-Koczarska C. 1999, s. 186.

⁷¹ Kawalla-Lulewicz I. 2019, s. 40–41.

⁷² A. Mroczkowski w latach 1865–1873 studiował malarstwo w Krakowskiej Szkole Sztuk Pięknych pod kierunkiem Władysława Luszczykiewicza, Feliksa Szynalewskiego i Leona Dembowskiego. W 1873 r. wyjechał do Monachium, gdzie kształcił się u Aleksandra Wagnera i Ottona Seitzta. W roku 1877 powrócił do Krakowa, rozwijając swój warsztat pod okiem Jana Matejki aż do 1881 r. Specjalizował się w malarstwie rodzajowym, pejzażowym i portretowym; Szerłaż K.M. 1977, s. 183–184; Bąk-Koczarska C. 1999, s. 186; zob. BJ, rkp. BJ 7737 II, poz. 329.

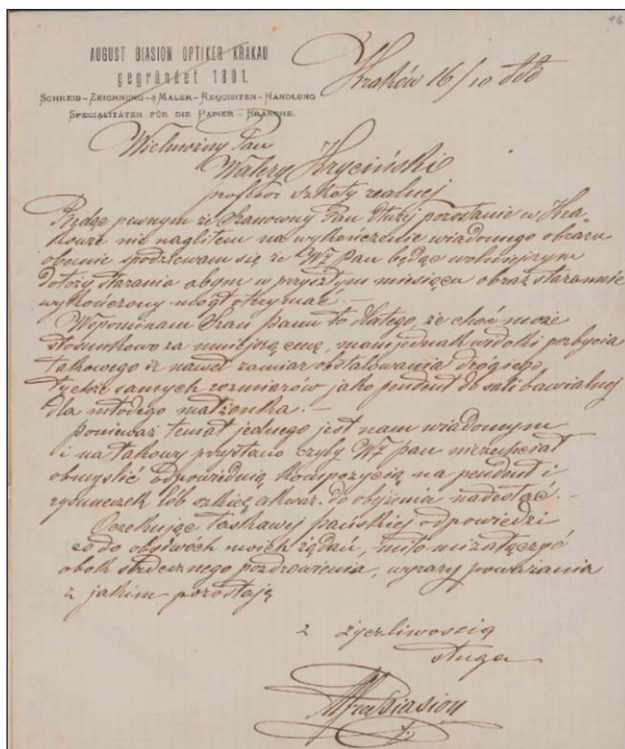
⁷³ Kawalla-Lulewicz I. 2019, s. 41; zob. też Garlicki S. 2008, s. 228. Począwszy od 1904 r. Alfred prowadził firmę razem z żoną Eugenią, która po jego śmierci w 1909 r. przejęła sklep, kontynuując działalność pod niezmienioną nazwą „Alfred Biasion i Spółka”. Jak wynika z akt sądowych, w roku 1935 wniosła ona o wykreślenie sklepu z rejestru firm, argumentując decyzję problemami finansowymi wynikającymi z ogólnego kryzysu gospodarczego; ANK, SOK, sygn. 18034.

⁷⁴ Sprawozdanie. 1882, s. 32.

⁷⁵ W „Kurierze Warszawskim” z roku 1887 zanotowano, iż „Królem kurkowym w Krakowie na rok bieżący został, wskutek celnych strzałów, p. Alfred Biasion, kupiec krakowski”; Galicja. 1887, s. 4. W tym samym roku Towarzystwo Strzeleckie gościło arcyksięcia Rudolfa. Dla upamiętnienia tego wydarzenia Biasion zamówił u A. Mroczkowskiego obraz (namalowany w 1888 r.) ukazujący powitanie arcyksięcia przez Towarzystwo Strzeleckie w Celestacie, przekazany następnie do zbiorów Towarzystwa; Bąk-Koczarska C. 1999, s. 186.

⁷⁶ BJ, rkp. 7300 III, k. 8.

⁷⁷ W. Kryciński wymieniony został w wykazie studentów uczęszczających do klasy rysunku w krakowskiej Szkole Sztuk Pięknych w latach 1874–1875; BJ, rkp. BJ 7737 II, poz. 226. Więcej wiadomości biograficznych na jego temat zob. Huml I. 1970.

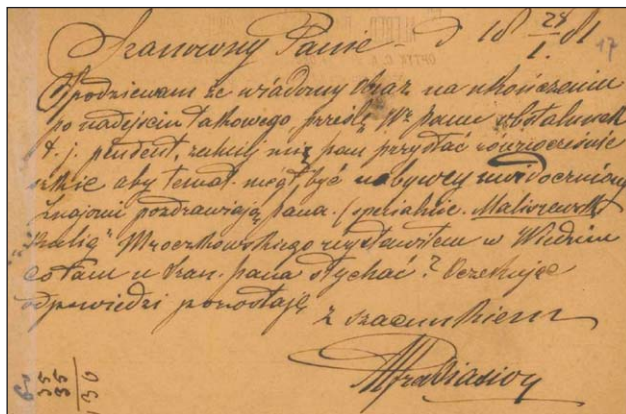


Ryc. 3. List Alfreda Biasiona do Waleriana Krycińskiego, dat. 16 października 1880 r. Źródło: BJ, rkp. 9070 III, k. 16

sowanym nabywcom. Dowodzą tego listy z 1881 r. napisane przez Alfreda na papierze opatrzonym nadrukiem z nazwą firmy optycznej ojca „August Biasion Optiker Krakau | gegründet 1801 | Schreib- Zeichnung- & Maler-Requisiten-Handlung | Specialitäten für die Papier-Branche”, przechowywane w zbiorach Biblioteki Jagiellońskiej: 1. (Kraków, 16.10.1880). „Będąc pewnym, że Szanowny Pan dłużej pozostanie w Krakowie, nie nagliłem na wykończenie wiadomego obrazu; obecnie spodziewam się że W[ielmożny] Pan, będąc wolniejszym, dołoży starania, abym w przyszłym miesiącu obraz starannie wykończony mógł otrzymać. Wspominam Szan[ownemu] Panu to dlatego, że choć może stosunkowo za mniejszą cenę, mam jednak widoki pozbycia takowego, iż nawet zamiar obstalowania drugiego tychże samych rozmiarów jako pendent [sic] do sali bawialnej dla młodego małżonka. Ponieważ temat jednego jest nam wiadomym i na takowy przystano, czyby W[ielmożny] Pan nie zechciał obmyślić odpowiednią kompozycję na pendent [sic] i rysunek lub szkicę [sic] akwar[elą?] do obejrzenia nadesłać. Oczekując łaskawej Pańskiej odpowiedzi co do obydwóch moich żądań, miło mi załącząc obok serdecznego pozdrowienia, wyrazy poważania z jakim pozostaję z życzliwością sługa Alfred Biasion⁷⁸ (ryc. 3); 2. (B.m., 28.01.1881) „Spodziewam, że wiadomy obraz na ukończeniu, po nadejściu takowego prześlę W[ielmożnemu] Panu obstalunek, t. j. pendent [sic], zechciej mi Pan przysłać równocześnie szkic, aby temat mógł być nabywcy uwidoczony. Znajomi pozdrawiają Pana (specjalnie Maliszewski[]). «Kulię» Mroczkowskiego wystawiłem w Wiedniu. Co tam u Szanownego Pana słyhać? Oczekując odpowiedzi, pozostaję z szacunkiem Alfred Biasion⁷⁹ (ryc. 4).

⁷⁸ BJ, rkp. 9070 III, k. 16.

⁷⁹ BJ, rkp. 9070 III, k. 17.



Ryc. 4. List Alfreda Biasiona do Waleriana Krycińskiego, dat. 28 stycznia 1881 r.
Źródło: BJ, rkp. 9070 III, k. 17

Zachowana korespondencja ujawnia sposób pozyskiwania przez Biasiona obrazów do sprzedaży. Gotowe realizacje poprzedzało wykonanie przez artystę szkiców prezentujących proponowaną koncepcję do akceptacji nabywcy. W listach zamawiający wyraźnie naciskał malarza w kwestii dotrzymywania terminów wykończenia dzieł, zachęcając dodatkowo do dalszej pracy perspektywą pozyskania nowych klientów. Ciekawą informację zawiera cytowany powyżej list z 28 stycznia 1881 r. Biasion dzieli się z Krycińskim wiadomością o swoim sukcesie — wystawieniu w samym Wiedniu obrazu *Kulig* autorstwa swojego szwagra. Oznacza to, że już na początku lat osiemdziesiątych XIX w. Alfred brał czynny udział w życiu artystycznym Krakowa i Wiednia, czerpiąc zyski z pośrednictwa w handlu sztuką. Wsławił się również działalnością wystawienniczą, wraz z Juliuszem Mieniem organizując w Krakowie, Lwowie, Poznaniu, Wiedniu i Rzymie ekspozycje nowopowstałego dzieła J. Matejki *Hold Pruski* (1882 r.)⁸⁰.

Bardziej szczegółowe informacje dotyczące Salonu Sztuki Alfreda Biasiona dostarcza prasa krakowska, przede wszystkim wzmianki publikowane na łamach „Czasu”. Na ich podstawie można zrekonstruować jego czas powstania i przebieg działalności. Salon został otwarty dla publiczności z końcem stycznia 1885 r.⁸¹ Wystawa obejmowała dzieła malarstwa, rzeźby i rysunku artystów polskich, liczyła około sto obiektów i w swojej zasadniczej części była efektem kilkuletniej aktywności kolekcjonerskiej samego pomysłodawcy⁸². Biasion urządził salon na pierwszym piętrze kamienicy „Pod św. Anną” przy Rynku Głównym 14, powyżej swojego zakładu optycznego. Była to prywatna wystawa obrazów na wzór podobnych inicjatyw zagranicznych i salonu Aleksandra Krywulwa w Warszawie⁸³ (ryc. 5). Jak wynika z doniesień prasowych, projekt ten stanowił nowość w krakowskim życiu artystycznym. Lokal, w którym mieścił się salon, urządzono w sposób niezwykle wykwintny, a wśród prezentowanych obrazów znalazły się dzieła znamienitych artystów. W skład bogatej kolekcji obrazów wchodziły m.in. płótna *Targ na rynku krakowskim* Hipolita Lipińskiego, *Walgieryz Wdały* Aleksego Strażyńskiego, a także obrazy rodzajowe Tadeusza Ajdukiewicza oraz Jacka Malczewskiego⁸⁴. Wystawa spotkała się z pozytywnym odzewem krakowskiej publiczności, tłumnie odwiedzającej nowo otwarty salon⁸⁵. Biasion zadbał o jak najszerzą promocję swojej

⁸⁰ Korespondencje. 1882, s. 2. Co ciekawe, Matejko wybrał Alfreda Biasiona jako modela do postaci Kreytzena przedstawionej w *Holdzie Pruskim*; Janczyk A. 2009, s. 11.

⁸¹ Salon. 1885a.

⁸² Salon. 1885e.

⁸³ Salon. 1885a.

⁸⁴ Salon. 1885e.

⁸⁵ Salon. 1885a.

Ryc. 5. Salon Artystyczny Alfreda Biasiona; ogłoszenie na łamach „Nowej Reformy”.
Źródło: Salon. 1885d



inicjatywy, była ona regularnie reklamowana przede wszystkim na łamach „Zsuzu”, „Nowej Reformy”⁸⁶, a także w czasopismach satyrycznych i kulturalnych, takich jak „Djabeł”. Treść ogłoszenia w „Czasie” brzmiała: „Salon artystyczny Biasiona urządzony na wzór salonów zagranicznych, gromadzący dzieła sztuki najznakomitszych artystów Malarzy i Rzeźbiarzy, został otwartym w Rynku Głównym, pod L. 14, przy ulicy Grodzkiej, na I piętrze. Salon otwarty codziennie od godziny 9ej do 6ej popołudniu”⁸⁷.

Jak donoszono w prasie, zaledwie kilka tygodni po otwarciu salon cieszył się dużym wzięciem. Podkreślano zagraniczny i elegancki charakter owej prywatnej galerii, co rzeczywiście musiało robić wrażenie w Krakowie, gdzie dzieła sztuki można było do tej pory zobaczyć i nabyć w Towarzystwie Przyjaciół Sztuk Pięknych bądź w niewyspecjalizowanych w handlu obiektami artystycznymi księgarniach. Oprócz zadbania o odpowiednie zaaranżowanie wnętrza salonu Biasion postarał się również o pozyskanie prac znaczących artystów polskich. Obok malarstwa, które oczywiście stanowiło kluczową część oferty, prezentował on również rysunki, szkice i rzeźby. Wśród artystów współczesnych w galerii wystawiali: Kossakowie, Tadeusz Ajdukiewicz, J. Malczewski, A. Kotsis, Waław Koniuszko, A. Strażyński, Seweryn Bieszczad, Witold Pruszkowski. Poza płótnami olejnymi pojawiały się akwarele J. Fałata i Stanisława Tondosa oraz rysunki H. Lipińskiego, Antoniego Stachewicza i samego J. Matejki. Biasion pozyskiwał też dzieła z zagranicy, o czym świadczy eksponowanie studiów autorstwa Tadeusza Żukotyńskiego z Monachium⁸⁸ czy Władysława Marcinkowskiego z Paryża⁸⁹. Niezależnie od malarstwa i rysunku oferowano także rzeźby, m.in. dłuta Tadeusza Barączka ze Lwowa⁹⁰.

Prywatne salony o charakterze wystawienniczo-komercyjnym miały istotne znaczenie dla promocji rozpoczynających karierę twórców. Galeria Biasiona obok dzieł wymienionych wyżej uznanych artystów oferowała również twórczość młodych adeptów, dopiero wchodzących na rynek sztuki, takich jak Józef Męcina-Krzesz, który ukończył studia w krakowskiej Szkole Sztuk Pięknych w 1884 r. W 1885 r. wystawił on u Biasiona swoje nowe płótno *Z letargu*. Jak podkreślono na łamach „Przeglądu Literackiego”, eksponowano też obraz nieznaney z imienia malarki Sereżyńskiej zatytułowany *Pod opieką krzyża*, będący pierwszą próbą jej talentu malarskiego⁹¹.

Chociaż w ofercie salonu dominowała sztuka rodzima, Biasion sprowadzał również dzieła szkół obcych i to należące do sztuki dawnej. Przykład stanowić może tu informacja o pozy-

⁸⁶ Salon. 1885d.

⁸⁷ Salon. 1885b.

⁸⁸ Wiadomości. 1885a.

⁸⁹ Cztery płaskorzeźbione portrety z brązu, przedstawiające Bohdana Zaleskiego, Michała Elwiro Andriolego, Ignacego Domeykę, Zygmunta Kaczkowskiego; Wiadomości. 1885c.

⁹⁰ Wiadomości. 1885a.

⁹¹ Rozmaitości. 1885, s. 20.

skaniu obrazu olejnego „starej szkoły” *Leda Caravaggia*⁹². Na wystawę nadesłano też olej na desce autorstwa Albrechta Dürera *Głowa Chrystusa* (XVI w.)⁹³. Nie ma jednak pewności, czy rzeczywiście były to oryginalne prace powyższych twórców, czy jedynie naśladowstwa.

Działalność Salonu Sztuki Alfreda Biasiona zakończyła się po kilkumiesięcznym okresie funkcjonowania. Jak donoszono w „Przeglądzie Literacko-Artystycznym” (numer datowany 20 lipca i 15 sierpnia 1885 r.), salon ten został zamknięty. Autor wzmianki prasowej wyraził zdziwienie i ubolewanie zaistniałą sytuacją, zdając sobie sprawę z konieczności istnienia w Krakowie profesjonalnego pośrednictwa w sprzedaży dzieł sztuki, które normowałyby ceny na lokalnym rynku⁹⁴. Natomiast na łamach „Czasu” zamieszczono informację dla klientów, iż w związku z planowanym zamknięciem z dniem 31 sierpnia 1885 r. przedsięwzięcia Biasiona należy odebrać wszystkie zakupione w nim dzieła sztuki⁹⁵. Z zachowanej dokumentacji archiwalnej wynika, że kupiec po rezygnacji z handlu sztuką kontynuował sprzedaż produktów galanteryjnych i optycznych⁹⁶. Nie wiadomo, jaka była przyczyna zamknięcia galerii. Można przypuszczać, że nie przynosiła ona odpowiednich dochodów. Nie zmienia to jednak faktu, że pomimo krótkiej działalności salon Biasiona w sposób oczywisty przyczynił się do podniesienia rangi i poziomu handlu sztuką w Krakowie.



Ryc. 6. Henryk Frist, podobizna fotografii ze wspomnienia pośmiertnego w „Nowościach Ilustrowanych” (1921 r.).
Źródło: Kronika. 1921

Kolejnym ważnym dla rozwoju rynku sztuki wydarzeniem w życiu artystycznym Krakowa było otwarcie Salonu Malarzy Polskich z inicjatywy znanego tamtejszego wydawcy żydowskiego pochodzenia Henryka Frista (1855–1920) (ryc. 6). W 1875 r. Frist zakupił kamienicę przy ul. Floriańskiej 37, gdzie rozpoczął działalność od sprzedaży przyborów do pisania, ram do obrazów oraz widokówek i reprodukcji sprowadzanych z Niemiec. W związku z szerokim zainteresowaniem klientów poszerzył swoją ofertę o widokówki o tematyce dostosowanej do potrzeb polskiego odbiorcy, które drukował w Lipsku i Pradze. W krótkim czasie podjął on współpracę z krakowskimi malarzami i grafikami, od których pozyskiwał oryginalne obrazy, wykupując jednocześnie prawo do wyłączności ich reprodukcji. Rozwinięciem aktywności handlowej Frista była inauguracja salonu sztuki, zlokalizowanego w odpowiednio na ten cel przebudowanej części kamienicy przy ul. Floriańskiej, którego główną ideę stanowiło promowanie współczesnego malarstwa polskiego. Jak podano w dwutygodniku „Świat”, Frist otrzymał pozwolenie od Namiestnictwa we Lwowie na urządzenie „wystawy sprzedażnej” dzieł sztuki w lecie 1894 r., natomiast otwarcie jej dla publiczności nastąpiło w roku 1895⁹⁷. Właściciel Salonu własno-

⁹² Wiadomości. 1885b.

⁹³ Wiadomości. 1885d.

⁹⁴ Echa. 1885, s. 13.

⁹⁵ Salon. 1885c.

⁹⁶ ANK, IPH, sygn. 168.

⁹⁷ W źródłach i opracowaniach istnieją rozbieżności dotyczące uzyskania pozwolenia na otwarcie Salonu Sztuki Malarzy Polskich H. Frista. Z artykułu prasowego opublikowanego na łamach dwutygodnika „Świat” wynika, że pozwolenie Namiestnictwa na otwarcie „wystawy sprzedażnej” datować można na lato roku 1894, natomiast otwarcie salonu dla klientów nastąpiło w 1895 r.; Kronika. 1895, s. 23. Jak natomiast podaje Jerzy

ręcznie oprował obrazy. Wystawiał dzieła J. Matejki, Juliusza i Wojciecha Kossaków, S. Tondosa, J. Malczewskiego, J. Fałata, Teodora Axentowicza, P. Stachewicza, Wincentego Wodzinowskiego i A. Setkowicza⁹⁸. Działalność Frista odpowiadała na duże zainteresowanie ze strony krakowskich mieszczan, którzy chętnie dekorowali ściany swoich mieszkań. „Jacki” (obrazy J. Malczewskiego) przeznaczone były dla zamożniejszych klientów, natomiast „Kossaki” (obrazy J. i W. Kossaków) dla odbiorców dysponujących mniejszym budżetem. Swoją galerię kupiec prowadził w sposób nowoczesny, dbając o wysoki poziom towarów i usług. Często bywał u niego J. Kossak, który za przyniesione obrazy otrzymywał 5 fl., natomiast po oprawieniu sprzedawano je w salonie za kwoty od 30 do 50 fl.⁹⁹ Część dzieł sztuki prezentowanych w Salonie Malarzy Polskich stanowiła własność Frista, który odkupywał prace od artystów, część zaś powierzana była mu w komis. Jak podkreślano na łamach ówczesnej prasy, Frist nie chciał rywalizować z tak poważną instytucją jak Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych, reprezentującą wyższe cele, ale pragnął stworzyć pośrednictwo w zakresie handlu sztuką, dogodne zarówno dla artystów, jak i nabywców. Oferował zatem dzieła wartościowe artystycznie, ale po konkurencyjnych cenach¹⁰⁰. Po jego śmierci salon do 1939 r. prowadzili jego synowie — Julian i Józef¹⁰¹. Pomimo znaczącej roli Salonu Frista dla kształtowania się podstaw rynku sztuki w Krakowie, inicjatywa ta pozostawała w obrębie działalności księgarskiej i wydawniczej, gdyż sam właściciel nie był wyspecjalizowanym znawcą sztuki.

V. Podsumowanie

Proces formowania się struktur charakterystycznych dla rynku sztuki dokonywał się w Krakowie przez cały wiek XIX. Obiekty artystyczne należące zarówno do sztuki wysokiej, jak i użytkowej można było nabyć w księgarniach, antykwiariatach, sklepach z farbami i ramami, a także na licytacjach i loteriach „obrazowych”. Choć Kraków począwszy od drugiej połowy stulecia stał się prężnie rozwijającym centrum życia artystycznego, wspieranego przez działalność Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych, cierpiał na niedobór profesjonalnego pośrednictwa w sprzedaży dzieł sztuki. Jeszcze na początku XX w. negatywnie oceniano poziom lokalnego rynku sztuki z dominującymi „handlami obrazami olejnymi i rodzajowymi” prowadzonymi przez niewykwalifikowanych *kunsthändlerów*, oferujących często dzieła o niskich walorach artystycznych oraz fałszyfikaty¹⁰². Tym bardziej istotnym jest wyeksponowanie roli pierwszych salonów sztuki, działających w Krakowie począwszy od lat osiemdziesiątych XIX w., pretendujących do miana wyspecjalizowanych w tym zakresie placówek. Jak wykazano, do pionierskich tego typu inicjatyw należały salony sztuki organizowane przy księgarniach i firmach wydawniczych. Mowa tu o inicjatywach K. Bartoszewicza w hotelu Saskim oraz H. Frista przy ul. Floriańskiej 37. Na tym tle w sposób szczególnie zaznaczyła się, do tej pory jedynie lakonicznie wzmiankowana w literaturze przedmiotu, działalność salonu artystycznego Alfreda Biasiona. Mimo bardzo krótkiego okresu funkcjonowania ta inicjatywa o komercyjno-wystawienniczym charakterze spotkała się z żywym zainteresowaniem krakowskiej publiczności, dając możliwość obcowania oraz zakupu dzieł sztuki współczesnej i dawnej w atmosferze porównywalnej do tej

Zieliński, galeria H. Frista została zarejestrowana w sądzie jako „Salon Malarzy Polskich Henryk Frist” w 1885 r.; Zieliński J. 2018, s. 5. Według „Rocznika Polskiego Przemysłu i Handlu” datą rejestru wydawnictwa pod nazwą „Salon Malarzy Polskich Henryk Frist i S-ka” jest 1882 r.; Rocznik. 1938, nr 13277.

⁹⁸ Freudenheim M. 1981, s. 88. Na temat działalności H. Frista w kontekście krakowskich elit żydowskich zob. Sroka Ł.T. 2008, s. 138–139.

⁹⁹ Wysocki A. 1958, s. 25–26.

¹⁰⁰ Kronika. 1895, s. 23.

¹⁰¹ Freudenheim M. 1981, s. 89; Zieliński J. 2006; Zieliński J. 2018, s. 4–5.

¹⁰² *Kunsthändler*stwo. 1906, s. 9.

panującej w salonach europejskich. Chociaż rozkwit w pełni profesjonalnych form sprzedaży dzieł sztuki i antyków nastąpił w Krakowie dopiero w okresie dwudziestolecia międzywojennego, to jak widać, pionierskie inicjatywy w tym zakresie podejmowano już w XIX stuleciu.

BIBLIOGRAFIA

Źródła archiwalne

- ANK [Archiwum Narodowe w Krakowie], SOK [Sąd Okręgowy w Krakowie], sygn. 18034.
ANK [Archiwum Narodowe w Krakowie], IPH [Izba Przemysłowo-Handlowa w Krakowie], sygn. 168.
BJ [Biblioteka Jagiellońska], rkp. BJ 7737 II, poz. 226.
BJ [Biblioteka Jagiellońska], rkp. BJ 7737 II, poz. 329.
BJ [Biblioteka Jagiellońska], rkp. 7300 III.
BJ [Biblioteka Jagiellońska], rkp. 9070 III.
MNK [Muzeum Narodowe w Krakowie], sygn. MNK IX-Mp-49.

Źródła i opracowania publikowane

- Ananas. 1887. *Ananas. Kalendarz humorystyczny ilustrowany męski, damski, cywilny i wojskowy na rok choleryczno-bułgarski 1887 wydany przez c. k. Dyrekcyą humoru w Krakowie. Ze współudziałem redakcyi „Ananasa”, pisma humorystycznego ilustrowanego*, 3, Kraków.
Ananas. 1889. *Ananas. Kalendarz humorystyczny ilustrowany męski, damski, cywilny i wojskowy na rok propinacyjny 1889 wydany przez c. k. Dyrekcyą humoru w Krakowie, ze współudziałem redakcyi „Kurjera Krakowskiego”*, 5, Kraków.
Art market. 2018. *The art market in Rome in the eighteenth century. A study in the social history of art*, red. P. Coen, Leiden–Boston.
Bar Adam. 1948–1958. *Friedlein Daniel Edward*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, 7, red. W. Konopczyński, Kraków, s. 140–141.
Bartoszewicz Kazimierz. 1890. *Przewodnik po Krakowie z dodaniem opisu okolic, licznych informacji i 600 adresów instytucyj i osób zajmujących wybitniejsze stanowiska*, Kraków.
Bąk-Koczarska Celina. 1999. *Mieszkańcy pałacu „pod Krzysztofory” w Krakowie. Właściciele i lokatorzy od XIV do XX wieku*, Kraków.
Bednarek Anna. 2016. „Mała pamiąteczka”, czyli o fotografiach obrazów Saturnina Świerzyńskiego ofiarowanych Józefowi Łepkowskiemu, „Modus. Prace z Historii Sztuki”, 16, s. 75–98.
Bednarek Anna. 2019. *Nie tylko Kriegerowie. Fotografowie Krakowa i jego zabytków w XIX wieku*, „Krzysztofory”, 37, s. 151–170.
Bóldok Sławomir. 2004. *Antykwiariaty artystyczne, salony i domy aukcyjne. Historia warszawskiego rynku sztuki w latach 1800–1950*, Warszawa.
Czarnecki Kazimierz. 1990. *Płockie życie artystyczne w latach 1900–1939*, Płock.
Doniesienia. 1849a. *Doniesienia urzędowe*, „Gazeta Krakowska”, 4 (5 stycznia), s. 4.
Doniesienia. 1849b. *Doniesienia urzędowe*, „Gazeta Krakowska”, 27 (5 lutego), s. 2.
Dormus Katarzyna. 1998. *Rozwój form wychowania estetycznego i nauczania rysunku w Krakowie w latach 1850–1914*, Warszawa.
Echa. 1885. *Echa*, „Przegląd Literacko-Artystyczny”, 4, 14 i 15 (20 lipca i 15 sierpnia), s. 12–16.
Estreicher Karol. 1959–1960. *Grabowski Ambroży*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, 8, red. K. Lepszy, Wrocław–Kraków–Warszawa, s. 481–483.
Estreicherówna Maria. 1936. *Życie towarzyskie i obyczajowe Krakowa w latach 1848–63*, 1, Kraków.
Estreicherówna Maria. 1938. *Czech Józef*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, 4, red. W. Konopczyński, Kraków, s. 306–307.
Freudenheim Mieczysław. 1981. *Wspomnienia o dwóch księgarniach krakowskich*, „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego”, 1 (117), s. 83–94.
Gabryś Anna. 2007. *Salony krakowskie*, Kraków.
Galicja. 1887. *Z Galicji*, „Kurjer Warszawski”, 179 (1 lipca), s. 4.

- Garlicki Stanisław. 2008. *Sklepy Krakowa na początku XX wieku*, Kraków.
- Grabowski Ambroży. 1909. *Wspomnienia Ambrożego Grabowskiego*, wyd. S. Estreicher, 1, Kraków.
- Grodziska Karolina. 2001. *Biasionowie. Z krakowskich nekropolii*, „Gazeta Wyborcza”, 89 (14–16 kwietnia), dodatek „Gazeta w Krakowie”, s. 12.
- Handel. 1858. *W handlu A. Biasion w Krakowie*, „Czas”, 265 (19 listopada), s. 4.
- Hanza. 1996. *Między Hanzą a Lewantem. Kraków europejskim centrum handlu i kupiectwa. Katalog wystawy. Muzeum Historyczne Miasta Krakowa, Krakowska Kongregacja Kupiecka przy udziale Archiwum Państwowego w Krakowie. Kraków grudzień 1995–marzec 1996*, Kraków.
- Hapanowicz Piotr. 2020. *Księgarz i prezydent Krakowa Józef Friedlein (1831–1917)*, „Rocznik Biblioteki Kraków”, 4, s. 41–71.
- Homola Irena. 1984. „Kwiat społeczeństwa...” (*Struktura społeczna i zarys położenia inteligencji krakowskiej w latach 1860–1914*), Kraków.
- Hook Philip. 2017. *Rogues' Gallery. The rise (and occasional fall) of art dealers, the hidden players in the history of art*, New York.
- Huml Irena. 1970. *Kryciński Walerian*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, 15, red. E. Rostworowski, Wrocław–Warszawa–Kraków, s. 453–454.
- Jabłoński Pawłowicz Izidor. 1912. *Wspomnienia o Janie Matejce*, oprac. M. Treter, Lwów.
- Janczyk Agnieszka. 2009. *Galeria portretów w „Holdzie pruskim” Jana Matejki*, „Spotkania z Zabytkami”, 2, s. 7–11.
- Jaworska Janina. 1958. *Kłopoty wydawniczo-księgarskie Kazimierza Bartoszewicza*, „Przegląd Biblioteczny”, 26, 2–3, s. 181–193.
- Kalendarz. 1868. *Józefa Czecha Kalendarz Krakowski na rok 1868*, Kraków.
- Kawalla-Lulewicz Iwona. 2019. *Wokół placu Szczepańskiego — przedsiębiorstwa handlowe na przełomie XIX i XX w.*, „Krakowski Rocznik Archiwalny”, 25, s. 37–62.
- Konstantynów Dariusz. 2012. *Sztuka i artyści w Warszawie połowy XIX wieku*, „Biuletyn Historii Sztuki”, 2, s. 233–266.
- Korespondencja. 1885. *Korespondencja Tygodnika ilustrowanego*, „Tygodnik Ilustrowany”, 5, 113 (28 lutego), s. 133–135.
- Korespondencje. 1882. *Korespondencje Kuryera Poznańskiego*, „Kuryer Poznański”, 11, 200 (2 września), s. 2–3.
- Kronika. 1895. *Kronika*, „Świat”, 1, s. 22–24.
- Kronika. 1921. *Z kroniki pośmiertnej*, „Nowości Ilustrowane”, 53 (31 grudnia), s. 11.
- Krzyżanowski Marian. 1964. *Wspomnienia księgarza*, [w:] *Kopiec wspomnień*, Kraków, s. 129–176.
- Kunstaendlerstwo. 1906. *Z krakowskiego „Kunstaendlerstwa”*, „Świat”, 1, 41 (13 października), s. 9–10.
- Kutrzeba Stanisław, Ptaśnik Jan. 1912. *Dzieje handlu i kupiectwa krakowskiego*, „Rocznik Krakowski”, 14, s. 1–183.
- London. 2019. *London and the emergence of a European art market, 1780–1820*, red. S. Avery-Quash, Ch. Huemer, Los Angeles.
- Mączyński Józef. 1854. *Kraków dawny i teraźniejszy z przeglądem jego okolic*, Kraków.
- Miłośnictwo. 2014. *Miłośnictwo rzeczy. Studia z historii kolekcjonerstwa na ziemiach polskich w XIX wieku*, red. K. Kłudkiewicz, M. Mencfel, Warszawa.
- Napierkowski Artur. [1883]. *Najnowszy ilustrowany przewodnik po Krakowie i okolicach [...]*, Kraków.
- Niemira Konrad. 2019. *Rynek sztuki w Warszawie czasów Stanisława Augusta*, „Almanach Warszawy”, 12, s. 11–35.
- Niemira Konrad. 2022a. *Honor bez egzageracji. Magnackie zakupy i świat rzeczy paryskich w XVIII wieku*, Warszawa.
- Niemira Konrad. 2022b. *Sklep Chaudoirów. Przyczynek do badań nad warszawskim rynkiem wyrobów luksusowych w wieku XVIII*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, 70, 1, s. 35–49, <https://doi.org/10.23858/KHKM70.2022.1.002>
- Nowości. 1827. *Nowości krakowskie*, „Kuryer Krakowski. Powszechny zabawie poświęcony”, 2, 18 (26 maja), s. 70–71.

- Old Masters. 2021. *Old Masters worldwide. Markets, movements and museums, 1789–1939*, red. S. Avery-Quash, B. Pezzini, New York.
- Pilak Artur. 1975. *Księgarstwo w Rzeczypospolitej Krakowskiej (1815–1846)*, „Roczniki Biblioteczne”, 19, 1–2, s. 59–115.
- Plażewska Magdalena. 1966. *Warszawski Salon Aleksandra Krywulta (1880–1906)*, „Rocznik Muzeum Narodowego w Warszawie”, 10, s. 297–351.
- Pochłódka Anna. 2008. *Życie kulturalne krakowskich mieszczan przelomu XIX i XX wieku w zapiskach autobiograficznych — zarys problematyki*, „Teksty Drugie”, 3, s. 194–200.
- Poprzęcka Maria. 2000. *Pochwała malarstwa. Studia z historii i teorii sztuki*, Gdańsk.
- Problematyka. 2012. *Problematyka autentyczności dzieł sztuki na polskim rynku. Teoria — praktyka — prawo*, Warszawa.
- Przewodnik. 1873. *Przewodnik krakowski. Magazyny i handle. A Biasion*, „Djabeł”, 5, 98 (22 lipca), s. 9.
- Przewodnik. 1885. *Przewodnik krakowski*, „Djabeł”, 17, 1 (1 stycznia), s. 8.
- Rise. 2011. *The rise of the modern art market in London, 1850–1939*, red. P. Fletcher, A. Helmreich, Manchester.
- Rocznik. 1938. „Rocznik Polskiego Przemysłu i Handlu”, 6, Warszawa.
- Rozmaitości. 1885. *Rozmaitości. Sztuka i literatura*, „Przegląd Literacko-Artystyczny”, 4, 9 i 10 (5 i 20 maja), s. 19–20.
- Ruta Adam. 2003. *Księgarnia „S. A. Krzyżanowski” w Krakowie. Zarys dziejów 1870–1950*, Kraków.
- Ryszkiewicz Andrzej. 1953. *Początki handlu obrazami w środowisku warszawskim*, Wrocław.
- Ryszkiewicz Andrzej. 1981. *Warszawski sklep Henryka Hirszla. Z dziejów handlu obrazami*, [w:] A. Ryszkiewicz, *Kolekcjonerzy i miłośnicy*, Warszawa, s. 223–239.
- Ryszkiewicz Andrzej. 1988. *Handel dziełami sztuki w okupowanej Warszawie 1939–1944*, [w:] *Kryzysy w sztuce. Materiały Sesji Stowarzyszenia Historyków Sztuki, Lublin, grudzień 1985*, red. E. Karwowska, Warszawa, s. 223–235.
- Salon. 1885a. *Salon artystyczny Biasiona*, „Czas”, 27 (4 lutego), s. 6.
- Salon. 1885b. *Salon artystyczny Biasiona*, „Czas”, 31 (8 lutego), s. 5.
- Salon. 1885c. *Salon artystyczny Biasiona*, „Czas”, 187 (19 sierpnia), s. 2.
- Salon. 1885d. *Salon artystyczny Biasiona*, „Nowa Reforma”, 27 (4 lutego), s. 4.
- Salon. 1885e. *Salon artystyczny p. Biasiona*, „Przegląd Literacko-Artystyczny”, 4, 1 i 2 (5 i 20 stycznia), s. 23.
- Skąpska-Święcicka Irena. 1970. *Początki wystaw artystycznych w Krakowie*, „Rocznik Krakowski”, 41, s. 29–56.
- Skotniczna Ewa. 2019. *Początki profesjonalizacji rynku sztuki na ziemiach polskich w XIX i na początku XX wieku*, „Quart”, 4 (54), s. 82–93, <https://doi.org/10.11588/quart.2019.4.70872>
- Sprawozdanie. 1856. *Sprawozdanie Dyrekcji Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych w Krakowie z czynności w roku 1855/6*, Kraków.
- Sprawozdanie. 1857. *Sprawozdanie Dyrekcji Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych w Krakowie z czynności w roku 1856/7*, Kraków.
- Sprawozdanie. 1858. *Sprawozdanie Dyrekcji Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych w Krakowie z czynności w roku 1857/8*, Kraków.
- Sprawozdanie. 1882. *Sprawozdanie Dyrekcji Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych w Krakowie z czynności w roku 1881/82*, Kraków.
- Sroka Łukasz Tomasz. 2008. *Żydzi w Krakowie. Studium o elicie miasta 1850–1918*, Kraków.
- Statut. 1896. *Statut Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych w Krakowie*, Kraków.
- Statystyka. 1887. *Statystyka miasta Krakowa zestawiona przez Biuro Statystyczne Miejskie*, red. J. Kleczyński, 1, Kraków.
- Statystyka. 1907. *Statystyka miasta Krakowa opracowana przez Biuro Statystyczne Miejskie*, 9, 2, Kraków.
- Strzałkowski Jacek. 1991. *Artyści, obrazy i zbieracze w Łodzi do 1918 roku*, Łódź.
- Szerłaż Karol M. 1977. *Mroczkowski Aleksander*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, 22, red. E. Rostworowski, Wrocław, s. 183–185.

- Świeykowski Emanuel. 1905. *Pamiętnik Towarzystwa Sztuk Pięknych w Krakowie 1854–1904*, Kraków.
- Treter Mieczysław. 1939. *Matejko. Osobowość artysty. Twórczość. Forma i styl*, Lwów–Warszawa.
- Wawel Louis Józef. 1977. *Urywki z dziejów i życia mieszkańców Krakowa*, oprac. J. Bieniarzówna, W. Bieńkowski, Kraków.
- Wiadomości. 1885a. *Wiadomości artystyczne, literackie i naukowe*, „Czas”, 43 (22 lutego), s. 3.
- Wiadomości. 1885b. *Wiadomości artystyczne, literackie i naukowe*, „Czas”, 133 (14 czerwca), s. 3.
- Wiadomości. 1885c. *Wiadomości artystyczne, literackie i naukowe*, „Czas”, 150 (5 lipca), s. 2.
- Wiadomości. 1885d. *Wiadomości artystyczne, literackie i naukowe*, „Czas”, 162 (19 lipca), s. 3.
- Wysocki Alfred. 1958. *Sprzed pół wieku*, Kraków.
- Zielińska-Klimkiewicz Zofia. 1998. *Księgozbiór Bartoszewiczów — przeszłość i terażniejszość*, „Acta Universitatis Lodzianis. Folia Librorum”, 8, s. 63–98.
- Zieliński Jerzy. 2006. „Salon Malarzy Polskich” Henryka Frista, [w:] A.B. Skotnicki, W. Klimczak, *Spoleczność żydowska w Polsce. Zwyczaje i udział w walce o Niepodległość. Dwa oblicza krakowskich Żydów*, Kraków, s. 121–123.
- Zieliński Jerzy. 2018. *Filokartystyka i „Salon Malarzy Polskich” Henryka Frista*, [w:] A.B. Skotnicki, M. Sosenko, *Salon Malarzy Polskich Henryka Frista (1885–1939). Wydawnictwo pocztówek krakowskich, artystycznych i patriotycznych*, Kraków, s. 4–6.
- Życie. 1967. *Polskie życie artystyczne w latach 1890–1914*, red. A. Wojciechowski, Wrocław–Warszawa–Kraków.
- Życie. 1974. *Polskie życie artystyczne w latach 1915–1939*, red. A. Wojciechowski, Wrocław.
- Życie. 1992. *Polskie życie artystyczne w latach 1945–1960*, red. A. Wojciechowski, Wrocław–Warszawa–Kraków.
- Życie. 2012–2016. *Polskie życie artystyczne w latach 1944–1960*, 1–7, red. A. Wierzbicka, Warszawa.

Netografia

- Niemira Konrad. [2017]. *Aukcje dóbr luksusowych w Warszawie w XVIII wieku*, <https://www.lazienki-krolewskie.pl/pl/edukacja/baza-wiedzy/aukcje-dobr-luksusowych-w-warszawie-w-xviii-wieku> (dostęp 26.08.2023).

